

Metamorfoza za kratami

Od wtorku (03.09) w białostockim areszcie trwa niecodzienny projekt artystyczny. Metamorfozy kilkunastu skazanych kobiet podjęła się wizażystka Dorota Lange i fotograf Kamil Śleszyński.

"Metamorfoza" to niecodzienny projekt, łączący w sobie sztukę wizażu, fotografię artystyczną z oddziaływaniami resocjalizacyjnymi. Bycie kobietą za kratami nie jest łatwe, wiąże się z szeregiem ograniczeń. Podczas zajęć skazane mają okazję poznać siebie z nieznanej dotąd strony. Mogą podnieść poczucie własnej wartości, które często jest dość niskie. Czasem bywa przyczyną niedostosowania społecznego oraz wejścia w konflikt z prawem. Zadaniem wizażystki Doroty Lange jest wydobyć z nich kobiecości, która na skutek różnych uwarunkowań życiowych nie zawsze była u nich na pierwszym planie. Czasem pozostała po prostu za murami więzienia. Efekty pracy wizażystki uwiecznia fotograf Kamil Śleszyński, korzystając z analogowego aparatu. Każda z uczestniczek projektu otrzyma też adresowany do niej list. Urszula Śleszyńska, autorka listów, zadaje w nich skazanym kobietom szereg pytań, często dość osobistych, sama opisując w nich swoje przeżycia, uczucia i doświadczenia. Taka forma dialogu z osobą z zewnątrz, której nigdy wcześniej nie poznało się, jest niezwykle pomocna z punktu widzenia resocjalizacji. Pozwala skazanym na poznanie własnych emocji, zmusza do refleksji, pozwala na szczerość, nie krępuje.

Podlaska Służba Więzienna chętnie korzysta z nowatorskich metod resocjalizacji. P z człowiekiem, zwłaszcza pozbawionym wolności, wymaga łamania stereotypów i w kreatywności. Działania łączące świat sztuki z resocjalizacją dają zawsze bardzo dobre efekty.

